

JAROSŁAW KORAL SDB

## PRZYCZYNY I PROCES NAPŁYWU LUDNOŚCI NA TERENY ZIEMI ŚWIEBODZIŃSKIEJ PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Ziemia Świebodzińska stanowi integralną część północnego obszaru Ziemi Lubuskiej. Teren ten usytuowany jest na skrzyżowaniu ważnych międzynarodowych dróg naszego kraju wiodących z zachodu na wschód i z północy na południe. Dostępne dane historyczne potwierdzają bogatą przeszłość tej ziemi, która odgrywała istotną rolę w życiu społecznym, gospodarczym i kulturowym dawnego pogranicza śląskiego, brandemburskiego i wielkopolskiego. Jako teren pogranicza, ziemia ta wielokrotnie przechodziła „z rąk do rąk”, co odbiło się w sposób znaczący na jej rozwoju gospodarczym, kulturowym i społecznym. Dopiero po zakończeniu II wojny światowej, po wielu latach oderwania od macierzy, ziemia ta na powrót stała się integralną i ważną częścią Polski oraz zwornikiem pomiędzy przemysłowym terenem Śląska a eksportowym obszarem Szczecina. Niniejsze refleksje będą próbą ukazania wielorakich przyczyn i motywów napływu ludności polskiej na ten teren po zakończeniu działań wojennych. Przedstawiony zostanie również złożony proces napływu osadników, który posiadał swoje specyficzne koleje i etapy.

Z początkiem 1945 roku, w ślad za wojskami radziecko-polskimi, które posuwały się w kierunku Berlina, władze polskie obejmowały w posiadanie Ziemię Lubuską. Stały one przed trudnym i skomplikowanym zadaniem. Chodziło przede wszystkim o fakt zaludnienia tego obszaru ludnością polską oraz o zorganizowanie na nim, niemal od podstaw, życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. W wiązało się to nieuchronnie z kwestią emigracji dotychczasowej części ludności pochodzenia niemieckiego. Co prawda w większości pod koniec wojny opuściła ona te tereny, jednak w niektórych ośrodkach, zwłaszcza wiejskich pozostały nieliczne grupy starszej generacji społeczeństwa niemieckiego. W tym miejscu przypomnieć należy, iż na terenach tych pozostała również, jednakże stosunkowo nie-

wielka część ludności autochtonicznej<sup>1</sup>. Celem zrealizowania tych zadań ówczesna władza polska w pierwszej kolejności musiała podjąć wysiłek zapewnienia tym ziemiom bezpieczeństwa i porządku poprzez utworzenie administracji państwowej<sup>2</sup>. Należało także zorganizować sieć komunikacyjną, która w wyniku działań wojennych została mocno zniszczona. Trudności związane z realizacją tych zadań wynikały przede wszystkim z historycznych zaniedbań administracji niemieckiej wobec Ziemi Lubuskiej, zwłaszcza w dziedzinie życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego oraz z dokonanych zniszczeń wojennych. Problemy te dotyczyły również w całej rozciągłości i Ziemi Świebodzińskiej, która stanowi składową część Ziemi Lubuskiej<sup>3</sup>. Celem pełniejszego ukazania powojennych procesów osadniczych na interesujący nas obszar, zasadnym wydaje się odwołanie do wielorakich uwarunkowań historycznych, gospodarczych, społecznych i demograficznych tego terenu bezpośrednio przed wybuchem wojny.

Ziemie Świebodzińską w 1939 roku zamieszkiwało około 60.000 osób, co dawało przeciętnie 54 osoby na 1 km<sup>2</sup>. Gęstość zaludnienia była więc tutaj znacznie niższa od przeciętnej w Rzeszy niemieckiej<sup>4</sup>. Spowodował to przede wszystkim bardzo powolny przyrost ludności tego terenu w okresie przedwojennym. Przyczyną takiego stanu rzeczy były stosunki polityczne, społeczne i gospodarcze, jakie panowały na tej ziemi przed wybuchem wojny i w okresie wcześniejszym. Rejencja słubicka, w obrębie której znajdował się powiat świebodziński, leżała na wschodnich peryferiach Rzeszy. Położenie to, a także brak bogactw naturalnych, zadecydował, iż obszary te stały się poniekąd mało liczącym się zapleczem dla silnych ośrodków przemysłowych Niemiec, zwłaszcza rejonu Berlina. Rozwijał się tu jedynie przemysł spożywczy, odzieżowy, tekstylny oraz drzewny. W 1939 roku zarejestrowanych było w powiecie świebodzińskim 1538 zakładów przemysłowych i rzemieślniczych, które musiały być niewielkie, skoro zatrudniały w sumie tylko 7.170 osób<sup>5</sup>.

Słaby rozwój gospodarki i idący za nim w parze niższy standard życia istniejący na tym terenie, powodowały odpływ ludności na zachód, znany w historiografii pod nazwą „Ostflucht”, nasilający się zwłaszcza w słabo uprzemysłowio-

<sup>1</sup> Por. *Polska Zachodnia i Północna*, pr. zb. pod red. J. Kruczyńskiej, Poznań 1961, s. 223-310.

<sup>2</sup> Por. Z. Krzyżaniak, *Ziemia Lubuska*, w: *Odbudowa Ziem Odzyskanych*, pr. zb. pod red. K. Piwarskiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1957, s. 140-144.

<sup>3</sup> Por. J. Kokot, *W przeddzień wyzwolenia*, w: *Ziemia Lubuska*, pr. zb. pod red. M. Sczanieckiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1959, s. 434.

<sup>4</sup> Por. J. Boroń, *Przemysł i rzemiosło województwa zielonogórskiego w latach 1862-1962*, Poznań 1962, s. 147.

<sup>5</sup> Por. H. Dominiczak, *Osadnictwo i stosunki demograficzne*, w: *Ziemia Świebodzińska*, pr. zb. pod red. W. Sautera, Zielona Góra 1975, s. 120.

nych powiatach, do których zaliczał się także powiat Świebodziński. Emigracja ludności wzmożła się w końcu XIX i na początku XX wieku, co przyczyniło się do tego, iż z Ziemi Świebodzińskiej w latach 1870-1939 odplynęło około 30.000 osób<sup>6</sup>.

Stosunki demograficzne ulegały kolejnym znacznym przemianom w okresie II wojny światowej. Tuż przed jej wybuchem zmobilizowano wielu młodych mężczyzn, pogarszając tym i tak już nadwyreżoną strukturę demograficzną Ziemi Świebodzińskiej. W 1941 roku na obszary te zaczęła napływać ludność ze środkowych Niemiec, zwłaszcza z rejonu Berlina, która chroniła się w ten sposób przed bombardowaniami lotnictwa alianckiego. Wiązało się to także z przemieszczeniem na te tereny niektórych zakładów przemysłowych, które produkowały na potrzeby wojskowe. Robotnikami tych zakładów byli przede wszystkim członkowie pobitych narodów, których zatrudniono przymusowo do pracy<sup>7</sup>.

W roku 1944 ludność Ziemi Świebodzińskiej uległa znacznym przemieszczeniom. Przyczynami takiego stanu rzeczy był między innymi fakt, że propaganda hitlerowska, celem wzmocnienia morale narodu i mobilizacji jego sił do dalszej walki, głosiła pogłoski o okrucieństwie żołnierzy radzieckich na ludności cywilnej i jeńcach wojennych. W następstwie tej propagandy ludność masowo uciekała przed zbliżającym się frontem. Już pod koniec 1944 roku, a więc jeszcze przed rozpoczęciem ofensywy styczniowej, opuściła Ziemię Świebodzińską ludność niemiecka, która napłynęła tu z okolic Berlina. Sytuację taką potęgowała także masowa ucieczka Niemców z Wielkopolski i innych terenów okupowanej Polski<sup>8</sup>. Wśród pozostałej mimo wszystko na tych terenach części ludności niemieckiej wybuchła olbrzymia panika wtedy, gdy w styczniu 1945 roku ruszyła znad Wisły ofensywa radziecka, szybko posuwająca się w kierunku Odry. W wyniku zaistniałej sytuacji Niemcy porzucali masowo swoje domostwa oraz cały dobytek i często z niewielkim bagażem uciekali za Odrę. Dnia 31 stycznia 1945 roku, w wyniku zorganizowanego natarcia wojsk radzieckich wyzwolono miasta Świebodziń i Sulechów, a cały teren Ziemi Świebodzińskiej został oswobodzony dnia 2 lutego. Ziemia ta była co prawda wolna, lecz prawie zupełnie wyludniona i mocno zniszczona.

Tak w syntetycznym skrócie przedstawiał się stan ludności Ziemi Świebodzińskiej do 1945 roku. Przypomnienie tych faktów wydaje się rzeczą konieczną, dla pełniejszego zrozumienia problematyki związanej z przyczynami i napływem nowej ludności na ten obszar po jego wyzwoleniu.

<sup>6</sup> Por. J. Boroń, dz. cyt., s. 70.

<sup>7</sup> Por. W. Lemiesz, *Lata ostatniej wojny*, w: *Ziemia Świebodzińska*, pr. zb. pod red. W. Sautera, Zielona Góra 1975, s. 111.

<sup>8</sup> Por. E. Banasiński, *Na piastowskim szlaku*, Warszawa 1960, s. 79; F. Pastwa, *Wieś lubuska w latach 1945-1950*, Zielona Góra 1970, s. 41.

Zasiedlenie zatem Ziemi Odzyskanych, a tym samym i Ziemi Świebodzińskiej, stało się kluczowym zadaniem po 1945 roku. Ważność tego problemu była uwarunkowana względami natury politycznej, społecznej i gospodarczej. Konieczność szybkiego zaludnienia omawianych terenów wynikała z nowej koncepcji państwa polskiego, w tym przede wszystkim z przebudowy ustroju polityczno-społecznego kraju<sup>9</sup>. U fundamentalnych podstaw programu państwa w stosunku do Ziemi Odzyskanych, leżała przede wszystkim politycznie pojęta repolonizacja tych terenów<sup>10</sup>. Oznaczała ona w swej istocie nasycenie tych ziem nową ludnością polską przy jednoczesnym wysiedleniu pozostałej jeszcze części ludności niemieckiej, aktywizację na rzecz państwa polskiego ludności autochtonicznej, a także konsolidację i rozwój życia społeczno-gospodarczego w ścisłym powiązaniu z resztą kraju. Najważniejszym i najpilniejszym był zatem problem zasiedlenia tych ziem nowymi ludźmi. Od niego bowiem zależała realizacja pozostałych zadań i w dużym stopniu decyzja w sprawach granic zachodnich Polski na arenie międzynarodowej<sup>11</sup>. Zagadnienie to wiązało się również z powstaniem administracji państwowej na Ziemiach Odzyskanych, w tym także na Ziemi Świebodzińskiej. Problem ten wpłynął już na długo przed decyzjami Konferencji Poczdamskiej o ustanowieniu granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Wyprzedził też on znacznie samo zakończenie wojny, a nawet wyzwolenie tych terenów. Istotowo ważnym ośrodkiem dla Ziemi Świebodzińskiej w całej strukturze i formie jej zasiedlania okazała się

<sup>9</sup> Por. *Publicystyka konspiracyjna PPR*, t. I, Warszawa 1952, s. 466. Przyjęty w grudniu 1943 roku manifest demokratycznych organizacji społecznych, politycznych i wojskowych w Polsce zapowiadał włączenie w granice państwa wszystkich ziem zgermanizowanych przemocą; Powyższa teza powtórzona została w Manifeście PKWN. Polityka PPR w sprawie Ziemi Odzyskanych była konkretyzowana w miarę oswabadzania tych ziem. Por. W. Gomułka, *Sytuacja obecna i zadania partii*, Lublin 1944, s. 23. Dalsza konkretyzacja polityki PPR w odniesieniu do Ziemi Odzyskanych znalazła odzwierciedlenie w obradach plenum Komitetu Centralnego w maju 1945 roku. Por. W. Gomułka, *O uchwałach plenum KC PPR*, w: *Kształtowanie postaw programowych PPR 1942-1945*, Warszawa 1958, s. 383-385.

<sup>10</sup> Zagadnienie repolonizacji często omawiane było w latach 1945-1946, zarówno w czasopiśmie (Przegląd Zachodni i Gazeta Zachodnia), jak i na różnych konferencjach poświęconych Ziemiom Odzyskanym. Obszerną interpretację tego pojęcia znajdujemy w publikacji E. Męclewskiego, *Repolonizacja – programem politycznym i realizacyjnym*, „Strażnica Zachodnia” 1-2 (1946). Autor pisze: „Repolonizacja... to nie tylko normalne, ale i przede wszystkim faktyczne i pełne przywrócenie Polsce ziem utraconych ongiś, a dziś odzyskanych. Polska musi stać się w pełni ludność Ziemi Odzyskanych; polska musi być ziemia stanowiąca własność chłop polskiego i przez niego uprawiana, polskim musi być życie gospodarcze, polska musi być kultura-wyrastająca jeszcze z bogatych skarbów przeszłości, przechowywana przez ludność autochtoniczną. Repolonizacja Ziemi Odzyskanych to wreszcie wniesienie na nie wielkich zdobyczy demokracji i przeobrażeń, społeczno-gospodarczych naszych przełomowych dni”.

<sup>11</sup> Por. N. Kołomejczyk, *Ziemie Zachodnie w działalności PPR*, Poznań 1966, s. 79-85.

Wielkopolska, która zawsze wykazywała duże zainteresowanie tym obszarem. Znaczna bowiem część ludności Wielkopolski znała doskonale te ziemie poprzez fakt bezpośredniego sąsiedztwa z nimi, bądź też przez fakt urodzenia się na nich, przebywania, pracy, a także przy okazji odwiedzin swoich krewnych i znajomych<sup>12</sup>. Właśnie więc z terenów województwa poznańskiego wysyłano w pierwszej kolejności większość ludzi, których podstawowym zadaniem było szybkie zorganizowanie administracji państwowej. Zorganizowała się ona i przejęła władzę na Ziemi Świebodzińskiej 28 marca 1945 roku, jako druga z kolei (po Międzyrzeczu) władza polska na Ziemi Lubuskiej<sup>13</sup>. Odkonstytuowała się ona z inicjatywy wojennej komendantury radzieckiej, która po wyzwoleniu tej ziemi, czasowa zarządzała tymi terenami. Komendant radziecki tego dnia oficjalnie przekazał funkcje administracyjne władzom polskim. Wkrótce potem powstały terenowe organy władzy – zarządy miejskie w Świebodzinie i Sulechowie oraz wójtostwa i sołectwa w gminach wiejskich<sup>14</sup>. W tym miejscu uwagę zwrócić należy na fakt, że cały proces zasiedlenia tego obszaru zapoczątkowała jednak nie nowa władza państwowa, ani administracja, lecz sama ludność osadnicza. Przybyła ona na te tereny tuż za posuwającym się frontem z najbliższej położonych powiatów województwa poznańskiego. Samorzutnie zajmowała ona opuszczone gospodarstwa we wsiach i domy mieszkalne w miastach. Ziemię Świebodzińską zasiedlali także Polacy przebywający na przymusowych robotach na tym obszarze, bądź wracający przez nią z dalszych terenów Niemiec<sup>15</sup>. Napływ Polaków i zasiedlenie przez nich tych ziem jeszcze przed zorganizowaniem i okrzepnięciem polskiej administracji miał niewątpliwie wiele cech pozytywnych. Pilnie oczekiwały na osadników zarówno gospodarstwa wiejskie, jak i obiekty miejskie opuszczone po odejściu ludności niemieckiej. Szybkość zasiedlenia miała także istotne znaczenie propagandowo-polityczne. Żywiołowość jednak akcji osiedleńczej nie mogła trwać długo. Należało ją jak najszybciej ująć w struktury zorganizowane i prowadzić według określonego planu.

Polityka zasiedlenia i zagospodarowania Ziemi Świebodzińskiej, jak już uprzednio wspomniano, była związana ściśle z przesiedleniem pozostałej tu jeszcze ludności niemieckiej. Repatriacja Niemców, jak i sprawa osadnictwa, mimo że nie była zadaniem łatwym, została na Ziemi Świebodzińskiej rozwiązana w stosunkowo krótkim czasie. Już do końca lipca 1946 roku, podstawowa masa ludno-

<sup>12</sup> Por. Por. F. Pastwa, dz. cyt., s. 47-48.

<sup>13</sup> Por. E. Wotuściszyn, *Początki władzy ludowej i granice administracyjne powiatu świebodzińskiego*, „Zeszyty świebodzińskie” 3(1984), s. 17.

<sup>14</sup> Por. M. Pietrzak, *Tworzenie administracji polskiej, powstanie partii politycznych. Tragedye, Przemiany Perspektywy*, Zielona Góra 1964, s. 41.

<sup>15</sup> Por. S. Kaźmierczak, *Ty będziesz sołtysem*, w: *Mój dom nad Odrą*, pod red. J. Koniusza, Zielona Góra 1965, s. 13-15.

ści niemieckiej została przesiedlona za Odrę<sup>16</sup>, a do końca tego roku osadnicy przejęli zdecydowaną większość gospodarstw rolnych. Wiązało się z tym zadanie zaopatrzenia ludności w żywność, środki rolnicze, kredyty, zaprowadzenie bezpieczeństwa i ładu, likwidacja „szabrownictwa” oraz zorganizowanie życia kulturalno-oświatowego. Do zadań, które bezpośrednio po wyzwoleniu realizowano na Ziemi Świebodzińskiej w pierwszym rządzie zaliczyć zatem należy: przejęcie tych terenów przez nowo zorganizowane władze polskie, zapoczątkowanie życia administracyjnego i politycznego, repatriację ludności niemieckiej, zagospodarowanie ziemi oraz integrację osadników<sup>17</sup>.

Zadaniem zorganizowanego i planowego zasiedlenia tych ziem, zajął się w pierwszym rządzie referat osiedleńczy, istniejący przy urzędzie pełnomocnika obwodowego. Osadnictwem wiejskim zajął się również Powiatowy Urząd Ziemski, jak i Polski Związek Zachodni, który skierował w okresie od marca do czerwca 1945 roku na ten teren ponad 2.000 osadników<sup>18</sup>. Rozszerzająca się coraz bardziej akcja osadnicza doprowadziła do powstania Powiatowego Komitetu Osiedleńczego, który obok procesu zaludniania i niesienia różnorodnej pomocy osadnikom, pobudzać miał także inicjatywę społeczną w procesie nasycenia Ziemi Świebodzińskiej nowymi ludźmi<sup>19</sup>.

Największe jednak zasługi w procesie zasiedlenia tego obszaru położył Państwowy Urząd Repatriacyjny, który ukonstytuował się w Świebodzinie w czerwcu 1945 roku<sup>20</sup>. Do jego zadań należała organizacja zasiedlenia i planowanego napływu osadników, odpowiednie ich rozlokowanie w terenie oraz należyta opieka nad ludźmi zarówno w czasie transportu, jak i zaraz po osiedleniu się. Opieka ta była wszechstronna, poczynając od zapewnienia służby medycznej, a skończywszy na aprowizacji i udzielaniu zapomóg pieniężnych i rzeczowych. W zorganizowanych punktach PUR-u, zapewniano napływającej ludności czasowe pomieszczenia i wyżywienie. Stąd dopiero kierowano ją do poszczególnych miejscowości Ziemi Świebodzińskiej, bądź zgodnie z planem odsyłano do innych powiatów Ziemi Lubuskiej. Przez punkt PUR-u w Świebodzinie do 31 stycznia 1946 roku przeszło ogółem 16.028 osób<sup>21</sup>. Oddział ten istniał na terenie świebodzińskim do 1950 roku. Miał on istotne znaczenie w zakresie szybkiego i planowego zasiedlenia tego obszaru.

<sup>16</sup> Por. H. Szczegóła, *Przeobrażenia ustrojowo-społeczne na Ziemi Lubuskiej w latach 1945-1947*, Poznań 1971, s. 98-102.

<sup>17</sup> Por. F. Pastwa, dz. cyt., s. 43.

<sup>18</sup> Por. H. Dominiczak, art. cyt., s. 125.

<sup>19</sup> Por. E. Wojtuściszyn, dz. cyt., s. 18-19.

<sup>20</sup> Por. H. Dominiczak, art. cyt., s. 125.

<sup>21</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu, zespół PUR, sygn. 989. Szerzej na temat działalności PUR-u pisze S. Banasiak, *Działalność osadnicza Państwowego Urzędu Repatriacyjnego na Ziemach Zachodnich*, Poznań 1963.

Tak przedstawiający się w ogólnym zarysie proces zasiedlenia Ziemi Świebodzińskiej był wielorako uwarunkowany. Podstawowym czynnikiem motywującym przybycie na ten teren, były lepsze warunki ekonomiczne oraz możliwość otrzymania na własność ziemi. Były to istotne i ważne przesłanki dla ludności pochodzącej z przeludnionych i ubogich dzielnic przedwojennej Polski. Odpływ ludności niemieckiej spowodował bowiem, iż wiele domów, gospodarstw i mieszkań opustoszało i czekało na nowych właścicieli. Sytuacja ta spowodowała, że na tereny Ziemi Świebodzińskiej przywędrowali ludzie wywodzący się z rodzin wiodziennych i biednych, zwłaszcza z województw kieleckiego, łódzkiego, warszawskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Odzyskanie przez Polskę Ziemi Zachodnich stworzyło także realne szanse awansu społeczno-zawodowego dla wielu ludzi. Do takich zaliczyć należy ludność mieszkającą dotąd na byłych wschodnich terenach Polski, przyłączonych po II wojnie światowej do ZSRR. Ludność ta wprawdzie mogła zostać na poprzednich terenach, wołała jednak żyć i mieszkać wśród rodaków. Do innych motywów, które spowodowały migrację ludności na Ziemię Świebodzińską zaliczyć należy także powiązania rodzinne. Wiele osób zdecydowało się na opuszczenie rodzinnych miejscowości idąc za namową krewnych, którzy prędzej znaleźli się na tym terenie i dostrzegli realne szanse nowego życia. Innymi przyczynami przyjazdu na Ziemię Świebodzińską było pragnienie szybkiego wzbogacenia się i uniezależnienia od rodziców. Na uwagę zasługują także wypowiedzi osadników, którzy na pytanie – dlaczego tu przyjechali? – odpowiadali, aby sprawdzić samego siebie i udowodnić sobie, że jest się człowiekiem wartościowym<sup>22</sup>. Są to oczywiście tylko najistotniejsze przyczyny, które powodowały przyjazd osadników na tereny świebodzińskie.

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stanęły przed osadnikami w pierwszym okresie ich pobytu na tym obszarze była, poza uregulowaniem swego codziennego bytu sprawa żniw i zagospodarowania ziemi. Od tego bowiem zależała nie tylko ich własna egzystencja, lecz również i życie ludzi, którzy przybyli na ten obszar w okresie późniejszym. Szczególnie w okresie żniw w 1945 roku brakowało ludzi do pracy, odpowiedniego sprzętu, jak i wielu innych środków produkcji rolnej<sup>23</sup>. By nie dopuścić do zmarnowania się plodów rolnych, pozostałych po ludności niemieckiej, do akcji włączono stacjonujące na tym terenie jednostki wojsk radzieckich i polskich<sup>24</sup>. Przy ich współpracy udało się prawie w całości zebrać zboże oraz inne plody rolne.

<sup>22</sup> Wiele osób odpowiadało w ten sposób na ankietę, jaką zorganizował Instytut Zachodni w Poznaniu. Por. *Mój dom nad Odrą*. Wybór i opracowanie I. Solińska, J. Koniusz, Zielona Góra 1961, s. 183.

<sup>23</sup> J. Grzelak, *Przemysł*, w: Zielonogórskie, pr. zb. pod red. J. Wąsickiego, Warszawa 1970, s. 141.

<sup>24</sup> Por. K. Mamak, *Osadnictwo wojskowe na Ziemi Lubuskiej*, Poznań 1979, s. 35.



Omawiając zagadnienie procesów i przyczyn zasiedlenia Ziemi Świebodzińskiej, nie można pominąć faktu istnienia na niej ludności autochtonicznej polskiego pochodzenia. Ludność ta zamieszkiwała szczególnie wschodnie tereny tej ziemi. Pierwszymi aktami prawnymi regulującymi status społeczny autochtonów, były wydane w 1945 roku zarządzenia pełnomocników okręgowych i obwodowych, o weryfikacji tej ludności. Komisje weryfikacyjne wydawały Polakom – autochtonom tymczasowe zaświadczenia o ich polskości. Prace weryfikacyjne na Ziemi Świebodzińskiej trwały do 1948 roku i wykazały, iż na tym terenie pozostało 784 autochtonów<sup>25</sup>. Polska ludność autochtoniczna wraz z pionierami osadnictwa włączyła się czynnie do prac nad zagospodarowaniem tej ziemi. Znając dobrze ten teren służyła radą przy jego zasiedlaniu, a nowo przybyłym osadnikom pomagała w wyborze gospodarstw i urządzaniu się na nowym terenie.

W dniu 14 lutego 1946 roku został przeprowadzony po raz pierwszy po wojnie Powszechny Sumaryczny Spis Ludności, który ujawnił, iż na terenie świebodzińskim zamieszkiwały 27.091 osoby, w tym w samym mieście Świebodzińskim 6.144. Według danych spisu przewagę stanowiły kobiety. Należy to tłumaczyć faktem, iż znaczna liczba mężczyzn, mimo zakończenia działań wojennych służyła jeszcze w wojsku<sup>26</sup>. W tym czasie na obszarze Ziemi Świebodzińskiej zdecydowanie przeważali ludzie młodzi w wieku produkcyjnym. Tacy bowiem w zasadniczej mierze napłynęli na ten teren. Akcja osiedleńcza trwała dalej ze względu na istniejącą nadal potrzebę zasiedlenia szczególnie ośrodków wiejskich. Oznacza to, że na ten teren przybywali wciąż nowi osadnicy. W opisywanym okresie czasu ludność, która napłynęła na tereny świebodzińskie, nadal borykała się z określonymi trudnościami. Należały do nich: braki aprowizacyjne, niedostateczna ilość środków produkcji rolnej, słabo zagwarantowane bezpieczeństwo oraz niestabilność stosunków gospodarczo-społecznych<sup>27</sup>. Mimo tych obiektywnych trudności bilans osadniczy na terenie Ziemi Świebodzińskiej był w 1946 roku dodatni. Osiedliło się bowiem wtedy ogółem 8.000 osób, w tym 3.000 w ośrodkach miejskich i 5.000 w ośrodkach wiejskich. Była to liczba znacznie mniejsza niż liczba osadników przybyłych w 1945 roku. W sumie jednak w grudniu 1946 roku stan ludności Ziemi Świebodzińskiej wzrósł do 33.700 osób, w tym w miastach do 13.500. Należy zwrócić uwagę na fakt, że miasta zaludniały się bardziej dynamicznie niż ośrodki wiejskie<sup>28</sup>.

Wskutek znacznego wyczerpania się zdolnych do natychmiastowego przejęcia obiektów, w 1947 roku chłonność osadnicza znacznie osłabła. Przyczyną ta-

<sup>25</sup> Por. H. Dominiczak, art. cyt., s. 126.

<sup>26</sup> Por. *Polska Zachodnia i Północna*, dz. cyt., s. 363-370.

<sup>27</sup> Por. Z. Tuchołka, *Rolnictwo*, w: *Ziemia Lubuska*, pr. zb. pod red. M. Szczanieckiego i S. Zajchowskiej, Poznań 1950, s. 464.

<sup>28</sup> Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu, zespół PUR, sygn. 874.



kiego stanu rzeczy było między innymi zakończenie akcji repatriacyjnej Polaków z terenów ZSRR<sup>29</sup>. Od tego czasu napływali głównie na teren Ziemi Świebodzińskiej osadnicy z centralnych rejonów Polski. Jednak w maju 1947 roku na tym obszarze zapoczątkowano osadnictwo ludności pochodzenia ukraińskiego z województw: krakowskiego, lubelskiego i rzeszowskiego. Ludność tę przesiedlono w ramach akcji „Wisła”, która miała na celu zlikwidowanie nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego na tych terenach<sup>30</sup>. W tym miejscu należy wyjaśnić, iż większość ludności ukraińskiej przeniosła się na tereny Ukraińskiej Republiki Radzieckiej, jednak pewna jej część wyraziła chęć pozostania nadal na terenach polskich. Władze państwowe postanowiły więc przesiedlić tę ludność na Ziemię Odzyskane, w tym także częściowo na Ziemię Świebodzińską. W ten sposób do końca października 1947 roku osiedlono na Ziemi Lubuskiej około 12.500 osób. Na terenie świebodzińskim znalazło się ponad 130 rodzin liczących łącznie około 600 osób<sup>31</sup>. W sumie 1947 roku osiedlono na terenie Ziemi Świebodzińskiej niecałe 4.000 osób. W dniu 31 grudnia 1947 roku ludność powiatu świebodzińskiego wzrosła do 37.200 osób. Z powyższych liczb wynika jednocześnie, że akcja osiedleńcza na tym obszarze uległa znacznemu zahamowaniu<sup>32</sup>.

Również w latach 1948-1950, osadnictwo w powiecie świebodzińskim, ze względu na znaczne wyczerpanie się zdalnych do zasiedlenia obiektów w miastach i na wsi, było niewielkie. Wobec braku mieszkań i budynków gospodarczych, a jednocześnie przy znacznej ilości wolnej i niezagospodarowanej ziemi, Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało w dniu 21 czerwca 1948 roku zarządzenie, na mocy którego zaczęto stosować dokwaterowanie osadników<sup>33</sup>. Chodziło zwłaszcza o te budynki mieszkalne, które mogły pomieścić większą ilość rodzin, bez uszczerbku dla prowadzących gospodarstwo. Celem zachęcenia społeczeństwa polskiego do osiedlenia się na Ziemach Odzyskanych, w tym także na Ziemi Świebodzińskiej, przydzielono specjalne kredyty bezzwrotne w wysokości 10.000 złotych, jak również kredyty zwrotne w kwocie 80.000 – 100.000 złotych na zakup inwentarza i zagospodarowanie się w nowych warunkach. Dzięki temu liczba ludności powiatu świebodzińskiego w grudniu 1948 roku zwiększyła się do 38.432 osób<sup>34</sup>.

<sup>29</sup> Por. J. Burszta, *Kategorie ludności i ich typ kulturowy*, w: *Przemiany społeczne na Ziemach Zachodnich*, pr. zb. pod red. W. Markiewicza, P. Rybickiego, Poznań 1967, s. 164-166.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 160.

<sup>31</sup> Archiwum Akt Nowych, zespół Ministerstwa Ziem Odzyskanych, sygn. 788. *Osadnictwo akcji „Wisła” na Ziemi Lubuskiej*.

<sup>32</sup> Archiwum Akt Nowych, zespół Ministerstwa Ziem Odzyskanych, sygn. 667. *Stan ludności polskiej na Ziemi Lubuskiej w dniu 31 grudnia 1947 roku*.

<sup>33</sup> Por. H. Dominiczak, art. cyt., s. 129.

<sup>34</sup> Archiwum Akt Nowych, zespół Ministerstwa Administracji Publicznej, sygn. 120. *Sprawozdanie Ekspozytury Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim za miesiąc maj 1947 roku*.

W dniu 3 grudnia 1950 roku przeprowadzony został Narodowy Spis Powszechny ujmujący szeroko strukturę pochodzenia ludności Ziemi Odzyskanych. W tym także roku w wyniku podziału administracyjnego, utworzono na Ziemiach Zachodnich nowe województwa, w tym także i województwo zielonogórskie<sup>35</sup>. Konsekwencją tych działań były zmiany w granicach administracyjnych niektórych powiatów, które uprzednio należały do województwa poznańskiego i wrocławskiego. Między innymi utworzono nowy powiat sulechowski, w skład którego weszły częściowo tereny powiatów świebodzińskiego, babimojskiego i zielonogórskiego. Narodowy Spis Powszechny objął więc już powiat świebodziński w zupełnie nowych granicach administracyjnych. Według danych spisu teren świebodziński w nowych granicach zamieszkiwało tylko 24.873 osoby. Liczba więc ludności zmniejszyła się o 13.559 osób<sup>36</sup>.

Po roku 1950 doludnienie Ziemi Świebodzińskiej odbywało się głównie drogą przyrostu naturalnego oraz stosunkowo niewielkiego przyływu ludzi z zewnątrz. Do 1955 roku ludność tego obszaru powiększyła się o ponad 8.000 mieszkańców, w tym o 3.000 w samym mieście Świebodziń<sup>37</sup>. W latach 1955-1960 dynamika wzrostu ludności zmalała blisko o połowę. Stan mieszkańców Ziemi Świebodzińskiej w 1960 roku zamykał się liczbą 37.765 osób, w tym w samym mieście Świebodziń<sup>38</sup> mieszkało 12.615 osób. W tych latach ustał prawie zupełnie napływ osadników z zewnątrz. Tylko znikoma liczba ludzi przybyła na te tereny w ramach drugiej fali repatriacji Polaków z terenów Związku Radzieckiego – lata 1957-1958. Przesiedlenie to było już prowadzone w sposób ściśle zorganizowany i przemysłany. Na terenie świebodzińskiego osiedliło się wtedy łącznie 614 osób<sup>38</sup>.

Podsumowując zagadnienie napływu ludności na Ziemię Świebodzińską, należy stwierdzić, iż było ono od strony administracji państwowej uwarunkowane względami natury politycznej, społecznej i gospodarczej. Motywami skłaniającymi zaś samą ludność do osiedlenia się na tym terenie była możliwość otrzymania własnej ziemi, stosunkowo szybki awans społeczno-zawodowo-kulturalny, pragnienie wzbogacenia się, uniezależnienia od rodziców oraz sprawdzenia, czy jest się człowiekiem wartościowym. W procesach napływu ludności na Ziemię Świebodzińską, można wyróżnić kilka etapów. Pierwszym z nich był żywiłowy przyjazd osadników na ten teren, w ślad za posuwającym się frontem. Drugim etapem było zorganizowanie administracji państwowej, a co za tym idzie, ujęcie akcji osadniczej w pewne struktury. Od tego momentu większość osadników przybywająca

<sup>35</sup> Por. E. Wojtuściszyn, dz. cyt., s. 6.

<sup>36</sup> Terytorialne pochodzenie i stan ludności powiatu świebodzińskiego według Narodowego Spisu Powszechnego z 3 grudnia 1950 roku.

<sup>37</sup> *Rocznik Statystyczny GUS 1956 r.*

<sup>38</sup> Por. H. Dominiczak, art. cyt., s. 133.

na ten obszar, była rozmieszczana przy pomocy Państwowego Urzędu Repatriacyjnego i Państwowego Komitetu Osiedleńczego. Etap trzeci obejmował lata 1948-1950, kiedy to osadnictwo na tym terenie znacznie zmalało z powodu wyczerpania się zdalnych do natychmiastowego zasiedlenia obiektów w miastach i na wsi. Czwartym etapem było doludnienie ludności Ziemi Świebodzińskiej po roku 1950. Odbywało się to głównie drogą przyrostu naturalnego oraz stosunkowo niewielkim przyływem ludności z zewnątrz, np. w ramach drugiej fali repatriacji Polaków z terenów Związku Radzieckiego, która miała miejsce w latach 1957-1958.

### Sommario

Le cause e motivi della migrazione di una società polacca dopo la seconda guerra mondiale nella territorio Ziemia Świebodzińska.

L'articolo vuol'essere una prova di presentazione delle prime motivi della migrazione di una società polacca dopo la seconda guerra mondiale nella regione di Ziemia Świebodzińska. Questi processi della colonizzazione furono difficili et abbastanza complicati e avevano suoi caratterizzati tappi: primo periodo – arrivo spontaneo; secondo periodo – creazione amministrative statale e prendere della migrazione in adeguati strutture; periodo terzo – il afflusso popolazione dopo 1950 anno.